

Skawina wspiera lokalny biznes. Urząd Miasta zakupił 17 tysięcy jednorazowych rękawiczek. Straż miejska od rana odwiedza sklepy i bezpłatnie wręcza je lokalnym przedsiębiorcom.

2 kwietnia weszły w życie nowe przepisy i ograniczenia w związku z pandemią koronawirusa w Polsce. Jeden z nich dotyczy zapewnienia przez sklep klientom jednorazowych rękawiczek. Urząd w Skawinie zdają sobie sprawę, że wiąże się to z potężnymi utrudnieniami dla lokalnego biznesu. Ceny maseczek i rękawiczek poszybowały w górę, problem jest także z ich dostępnością. Dlatego Urząd za pomocą straży miejskiej dostarcza te rzeczy do lokalnych sklepów. Zakupiono 17 tys. Jednorazowych rękawiczek, które przedsiębiorcy mają wręczać klientom. Pracownicy sklepów otrzymali także 500 maseczek wielokrotnego użytku, które uszyło Koło Robótek Ręcznych Razemkowo ze Skawiny.

*- Koronawirus wymaga nie tylko odpowiedzialnych działań ze strony mieszkańców, ale stwarza także wielkie problemy przedsiębiorcom. W najgorszej sytuacji są lokalni biznesmeni, którzy prowadzą swoje sklepy od lat, znają swoich klientów z imienia i nazwiska. Wszystkim nam zależy na tym, by epidemia w Skawinie zakończyła się niską ilością zakażeń oraz jak najmniejszymi stratami dla przedsiębiorców – mówi burmistrz Norbert Rzepisko.*

Straż miejska w Skawinie od ponad dwóch tygodni ostrzega mieszkańców przed pandemią koronawirusa za pomocą megafonu. Informuje ich o profilaktyce oraz zachęca do pozostania w domu. Mundurowi przed wprowadzeniem nowych obowiązków dla sklepów jeździli po marketach i zachęcali przedsiębiorców oraz klientów do wdrożenia dobrych praktyk. Mundurowi dbają także o to, by mieszkańcy nie spotykali się w grupach. Pilnują, by mieszkańcy objęci kwarantanną nie opuszczali swoich domostw – taka sytuacja miała miejsce, gdy w gminie pojawiło się pierwsze podejrzenie zarażenia koronawirusem. Wtedy kwarantanną został objęty cały budynek wielorodzinny, w którym znajdowało się kilkadziesiąt osób.